



The Holy See

PORANNA MSZA ŚWIĘTA TRANSMITOWANA NA ŻYWO
Z KAPLICY DOMU ŚWIĘTEJ MARTY

HOMILIA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

"Musimy modlić się z wiarą, wytrwale i odważnie"

Poniedziałek, 23 marca 2020 r.

[[Multimedia](#)]

Wprowadzenie

Módlmy się dzisiaj w intencji osób, które z powodu pandemii zaczynają doświadczać problemów ekonomicznych, gdyż nie mogą pracować, i to wszystko odbija się na rodzinie. Módlmy się w intencji ludzi, którzy mają ten problem.

Homilia

Ten ojciec prosi o zdrowie dla syna (por. J 4, 43--54). Pan gani po trosze wszystkich, a także jego: «Jeżeli nie widzicie znaków i cudów, nie wierzycie» (por. w. 48). Urzędnik, zamiast zamilknąć i być cicho, prosi dalej, mówiąc do Niego: «Panie, przyjdź, zanim umrze moje dziecko» (w. 49). A Jezus mu odpowiedział: «Idź, syn twój żyje» (w. 50).

Trzy rzeczy są potrzebne, żeby modlitwa była prawdziwa. Pierwszą jest wiara. «Jeżeli nie macie wiary...». A jakże często modlitwa jest tylko ustna, wypowiedana ustami, a nie płynie z wiary serca; albo jest wiara słaba... Pomyślmy o innym tacie — tacie syna opętanego przez złego ducha, kiedy Jezus odpowiedział: «Wszystko możliwe jest dla tego, kto wierzy»; tato powiedział jasno: «Wierzę, ale zaradz memu niedowiarstwu» (por. Mk 9, 23-24). Wiara w modlitwie. Trzeba

modlić się z wiarą, zarówno kiedy modlimy się na zewnątrz [poza miejscem kultu], jak i wtedy, kiedy przychodzimy tutaj, i Pan tu jest — wierzę czy jest to zwyczaj? Bądźmy czujni w modlitwie — żeby nie popadać w nawyk, bez uświadamiania sobie, że Pan tu jest, że rozmawiam z Panem i że On potrafi rozwiązać problem. Pierwszym warunkiem prawdziwej modlitwy jest wiara.

Drugim warunkiem, o którym poucza nas sam Jezus, jest wytrwałość. Niektórzy proszą, a łaska nie przychodzi — brak im tej wytrwałości, bo w gruncie rzeczy nie potrzebują tego albo nie mają wiary. A sam Jezus poucza nas w przypowieści o owym człowieku, który idzie do sąsiada o północy, by prosić o chleb — wytrwałość w pukaniu do drzwi (por. Łk 11, 5-8). Albo wdowa, z niesprawiedliwym sędzią — nalega, nalega i nalega — to jest wytrwałość (por. Łk 18, 1-8). Wiara i wytrwałość idą w parze, bo jeśli masz wiarę, to pewne jest, że Pan da ci to, o co prosisz. A jeśli Pan każe ci czekać, pukaj, pukaj, pukaj, w końcu Pan daje łaskę. A Pan nie postępuje tak, żeby dać się prosić, albo dlatego, że mówi: «lepiej niech zaczeka», nie. Robi to dla naszego dobra, abyśmy potraktowali sprawę poważnie. Trzeba traktować modlitwę poważnie, nie jak papugi — bla, bla, bla i nic więcej. Sam Jezus nas napomina: «Nie bądźcie jak poganie, którzy wierzą w skuteczność modlitwy i w słowa, wielomówstwo» (por. Mt 6, 7-8). Nie, w tym jest wytrwałość. Jest wiara.

Trzecią rzeczą, której Bóg chce w modlitwie, jest odwaga. Ktoś mógłby pomyśleć: czy potrzebna jest odwaga, żeby się modlić i żeby trwać przed Panem? Potrzebna. Odwaga, by tam trwać, prosząc i dalej prosząc, a wręcz niemal... — niemal, nie chcę powiedzieć jakiejś herezji — ale jakby grożąc Panu. Odwaga Mojżesza wobec Boga, kiedy Bóg chciał zniszczyć lud, a jego uczynić przywódcą innego ludu. Mówi: «Nie. Ja z ludem» (por. Wj 32, 7-14). Odwaga. Odwaga Abrahama, kiedy targuje się o ocalenie Sodomy: «A gdyby było trzydziestu, a gdyby było dwudziestu pięciu, a gdyby było dwudziestu...» — w tym jest odwaga (por. Rdz 18, 22-33). Ta cnota odwagi jest bardzo potrzebna. Nie tylko do działań apostołskich, ale także do modlitwy.

Wiara, wytrwałość i odwaga. W tych dniach, w których trzeba się modlić, modlić się więcej, pomyślmy, czy my tak się modlimy — z wiarą, że Pan może zadziałać, z wytrwałością i z odwagą. Pan nie zawodzi, nie zawodzi. Każe nam czekać, nie spieszy się, ale nie zawodzi. Wiara, wytrwałość i odwaga.

Modlitwa towarzysząca komunii duchowej

Osoby, które nie mogą przystąpić do komunii św., teraz przyjmują komunię duchową.

U Twych stóp klękam, o mój Jezu, i ofiarowuję Ci żal mojego skruszonego serca, które się pogrąży w swojej nicości i w Twojej świętej obecności. Wielbię Cię w sakramencie Twojej miłości, Eucharystii. Pragnę Cię przyjąć w ubogim mieszkaniu, które ofiaruje Ci moje serce; w oczekiwaniu na szczęście komunii sakramentalnej pragnę Cię mieć w duchu. Przyjdź do mnie, o mój Jezu, abym ja przyszedł do Ciebie. Niech Twoja miłość rozpali całą moją istotę na życie i na śmierć.

Wierzę w Ciebie, ufam Tobie, Kocham Cię. Niech tak się stanie.

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana